

Fotyga o embargo na polskie mięso: piaseczka po stronie Rosji

26.01.2007.

26.01.2007 Warszawa (EuroPAP) - Minister spraw zagranicznych Anna Fotyga, pytana kiedy można spodziewać się zniesienia rosyjskiego embargo na polskie mięso i produkty rolnicze, powiedziała w czwartek, że "piaseczka jest po stronie Rosji".

"(To jest) decyzja polityczna, +piaseczka+ po stronie Rosji. Jeżeli chodzi o moje stanowisko, nic się w tej sprawie nie zmieniło" - podkreśliła Fotyga, która w czwartek brała udział w sejmowej debacie nt. stosunków polsko-niemieckich.

Na początku stycznia szefowa polskiej dyplomacji powiedziała PAP, że "ma nadzieję", iż chwila, kiedy zostanie zniesione rosyjskie embargo "może być liczona w dniach".

Embargo, jakie Moskwa nałożyła rok temu na mięso i produkty rolnicze pochodzące z Polski, jest jednym z powodów, dla którego Polska nie zgodziła się na przyjęcie mandatu negocjacyjnego w sprawie nowego porozumienia o partnerstwie UE-Rosja. Negocjacje UE- Rosja miały się rozpocząć 24 listopada ub.r.

Dziennikarze pytali szefową MSZ, jak widzi możliwość rozwiązania sprawy rosyjskiego embargo, jeżeli nie uda się to kanclerz Niemiec Angeli Merkel, która w niedzielę spotkała się w Soczi z prezydentem Rosji Władimirem Putinem. Niemcy w tym półroczu kierują pracami Unii Europejskiej.

Merkel przyznała po spotkaniu z Putinem, że problem eksportu polskiego mięsa do Rosji jest wciąż nierozwiązany. Wyraziła jednak nadzieję, że jeszcze przed majowym szczytem Rosja-UE, uda się uruchomić rosyjsko-unijne negocjacje dotyczące nowej umowy o partnerstwie.

Fotyga powiedziała, że "bardzo trudno jest jej komentować doniesienia prasowe". Dodała, że ze spotkania Merkel-Putin "nie mamy żadnej relacji bezpośredniej".

Jednocześnie zapowiedziała, że "w niedługim czasie" Angela Merkel będzie rozmawiała z prezydentem Lechem Kaczyńskim i premierem Jarosławem Kaczyńskim. "Mam nadzieję, że tego typu informacje będą przekazywane" - dodała Fotyga.

Minister poinformowała też, że "w ciągu kilku dni" spotka się z ministrem spraw zagranicznych Niemiec Frankiem-Walterem Steinmeierem. "Myślę, że będą miały bezpośrednią relację. Na razie dochodzi do nas tylko omówienia z natury rzeczy do ogólnego" - powiedziała szefowa polskiej dyplomacji. (PAP)

km/ mok/ jra/